

Wolę pozostać Słowianinem, niż być Muzułmaninem

W niedawnym talkshow Świat się kręci w którym dyskutowano o zagrożeniu terroryzmem i islamem, jeden z ekspertów oświadczył że i tak największe zagrożenie grozi nam ze strony Rosji

Paranoja! Demokracja państw UE oparta na woli większości, na tolerancji w stosunku do innych ras, nacji, wyznań religijnych (odejście od chrześcijaństwa), już niedługo może doprowadzić do upadku cywilizacji europejskiej. Muzułmanie widzą Chrześcijan (kojarzonych z cywilizacją europejską), jacy są słabi i nie zdecydowani, uważają, że skoro Europejczycy nie mają dzieci, lub zaledwie jedno i słabo praktykują swoją wiarę, Islam będzie mógł łatwo ich pokonać.

Tym bardziej, że społeczeństwa żyjącej na wysokiej stopie państw Europy zachodniej, nie chcąc obniżyć tej stopy, przestały myśleć o przyszłości nacji, co spowodowało ujemną demografię. Największym zaś błędem unijnej Europy, było otwarcie granic na tanią siłę roboczą z bliskiego wschodu. Okazało się, że ta „tania siła robocza” (w większości muzułmanie) nie nadaje się do pracy, że zadowala się tylko zasiłkiem, prokreacją, nie asymilując się z tubylcami.

„Tania siła robocza” w Europie zachodniej rosła w siłę, a gdy osiągnęła dostateczną siłę, stała się najbardziej roszczeniową grupą w każdym europejskim społeczeństwie. Jakby tego było mało, nie spełnienie roszczeń tej grupy, powodowało coraz większą agresję. Zachodnia Europa zaczęła ograniczać prawa człowieka rdzennym Europejczykom po to, aby muzułmanie mogli korzystać jak najpełniej ze swoich muzułmańskich przekonań, postaw i nieskrępowanie kultywować swoją religię. Islam bowiem nie uznaje kompromisów koegzystencji.

Pomimo tego zachodnia Europa, nie wyciągnęła żadnych wniosków, ze swoich dotychczasowych działań. Europejczycy na fali akcji humanitarnej przyjmują dalej setki tysięcy uchodźców (w większości muzułmanów), którzy przepływają do Europy, z Afryki i Bliskiego Wschodu. Za kilkadziesiąt lat, przy ujemnej demografii rdzennych Europejczyków, setki milionów muzułmanów w Europie, przekształci ją w kontynent muzułmański. A ponieważ społeczeństwa (rządy państw) Europy, nie potrafią sobie z tym problemem poradzić, już chyba jest za późno na ratunek cywilizacji europejskiej.

Dlatego Polacy (Polska) muszą się określić, czy będziemy dalej akceptować dekrety i bzdurne pomysły Unii Europejskiej, skazanej już właściwie na upadek (zagładę), czy zmienimy front i będziemy się ratować związkiem z państwem słowiańskim - Rosją, nawet jako „ubogi krewny”. Polak, pomimo wszystko, zawsze mógł się jakoś dogadać z Rosjaninem (łączy nas słowiańskie pochodzenie, zbieżne wyznanie, podobny język, cywilizacja), a z muzułmaninem się nie dogada, chyba że przejmie jego wiarę i zostanie muzułmaninem, wyznawcą islamu. Myślę, że jednak bliżej nam do Rosjan - wolę słowiańskich Rosjan niż Muzułmanów.

Autor: Zdzisław Sadowski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl